

Zgromadzenie Generalne ONZ

■ NOWY JORK (PAP). Podczas poniedziałkowej debaty na Zgromadzeniu Generalnym ONZ czechosłowacki minister spraw zagranicznych Masaryk poparł krytyczne stanowisko ZSRR wobec projektu skierowania na Balkany komisji o jednostronnym składzie. Podkreślił on, że jedynym praktycznym rozwiązaniem sprawy byłoby wysłuchanie wszystkich stron zainteresowanych. Wyniki prac projektowanej komisji nie usprawiedliwią — zdaniem ministra Masaryka — preliminowanych na ten cel wysokich kosztów.

Na tym obrady Zgromadzenia odroczone.

Działania greckiej armii demokratycznej

■ ATENY. — Grecka prasa rządowa donosi, że wieś Molon w pobliżu miasta Elamia w Tessalii została zaatakowana i zajęta przez wojska powstańcze.

Stracenie 35 komunistów greckich

■ RZYM (PAP). We wtorek wykonany został w Salonach wyrok na 35 komunistach greckich spośród 53, skazanych przez sąd wojskowy w dniu 14 września na śmierć za współpracę z powstańcami. — Wśród rozstrzelanych znajdowały się dwie kobiety. Pierwsza grupa skazanych, złożona z dziesięciu osób, została stracona 17 października.

Nowy wniosek amerykański w sprawie Indonezji

■ NOWY JORK (PAP). Stany Zjednoczone wniosły do Rady Bezpieczeństwa projekt rezolucji, wzywającej rząd indonezyjski i holenderski do przeprowadzenia konsultacji z komisją Rady w sprawie środków, jakie należy poczynić, by zapewnić wykonanie rozejmu, który — jak dotąd — nie jest przestrzegany.

Nowe prowokacje greckie wobec Bułgarii

■ MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Sofii, że przed kilku dniami oddziały wojsk greckich, pod osłoną ognia karabinów maszynowych, trzykrotnie przeprawiły się przez rzekę Marica, przekraczając granicę Bułgarską. Na terytorium Bułgarii Grecy nadal strzelali oraz rzucali bomby i miny, lecz pod naciskiem bułgarskich patroli pogranicznych musieli się wycofać. Rząd bułgarski zawiadomił o powyższym incydencie ONZ, protestując przeciwko prowokacjom greckich wojsk rządowych.

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 289

LUBLIN

CZWARTEK 23

PAŹDZIERNIK 1947

CENA 3 ZŁ

Schumacher współpracował z katem Gestapo w Warszawie

i denuncjował komunistów

Sensacyjne oświadczenie b. kapitana armii niemieckiej



SCHUMACHER

MOSKWA — (PAP). Dzisiejsza „Prawda” opublikowała oświadczenie znajdującego się w niewoli radzieckiej b. kapitana armii niemieckiej Rudolfa Montforta o jego osobistych kontaktach z obecnym przywódcą socjal-demokratów niemieckich Kurtem Schumacherem. Montfort, b. współwłaściciel jednej z największych fabryk papierosów w Niemczech — firmy Halpaus — w roku 1928 po raz pierwszy zetknął się z Schumacherem, który podówczas był sekretarzem związku zawodowego robotników transportowych okręgu reńskiego oraz redaktorem gazety związkowej. Schumacher zgłosił się do Montforta z prośbą o złożenie datku na rzecz związku. Montfort postanowił użyć Schumachera w interesach swej firmy, proponując mu, by, wykorzystując swe bliskie stosunki z przywódcami socjal-demokracji niemieckiej, przeciwdziałał obniżeniu podatku od papierosów, gdyż było to sprzeczne z interesami firmy. Schumacher zgodził się na propozycję Montforta i popierał go w pomyślnym załatwieniu tego zlecenia firmy Halpaus. Następnie nawiązał on ścisły kontakt z jej właścicielami otrzymując od nich stałe wynagrodzenie za oddawane usługi. W latach 1928—1929 Montfort kilkakrotnie wypłacił Schumacherowi za różne podejrzane usługi po 1500 marek, a dwa razy po 15 tys. marek. Montfort opowiada dalej, że Schumacher wykazywał niezwykłą chciwość i że stale szpiegował konkurującą z firmą Halpaus fabrykę Remusa, za co otrzymywał odpowiednie wynagrodzenie.

W związku z oświadczeniem Montforta „Prawda” cytuje również wypowiedź członka Reichstagu z Dolnej Nadrenii — Marcela Rosenblata, który razem z Schumacherem przebywał przez okres jednego roku w obozie koncentracyjnym w Dachau. Rosenblatt stwierdza, że Schumacher zachowywał się w obozie jak arogancki oficer pruski i intrygant oraz że jego najbliższym współpracownikiem w obozie był radca socjal-demokratyczny z Norimbergi, Kapp, później kat Gestapo w Warszawie. Za pośrednictwem Kappa, Schumacher denuncjował więźniów — komunistów. Schumacher ponosi bezpośred-

nią odpowiedzialność za skieroowanie 10 komunistów z Dachau do obozu śmierci w Oświęcimiu. W roku 1943 hitlerowcy zwołnili obecnego przywódcę socjal-demokratów niemieckich z obozu koncentracyjnego.

Na zakończenie „Prawda” przytacza następujący ciekawy szczegół: Niedawno w Anglii

przeprowadzono ankietę wśród 300 członków b. niemieckiego sztabu generalnego i dowódców naczelnych. 180 przedstawicieli dawnych Prus i zwolenników teorii „przestrzeni życiowej” w odpowiedzi na ankietę wymieniło Schumachera, jako jedynego człowieka w Niemczech, z którym chcieliby współpracować.

Kłopoty rządu Ramadiera

Groźba nowego strajku we Francji

PARYŻ (PAP). Rząd francuski, któremu udało się dzięki ustępstwom wobec strajkujących pracowników metra i autobusów w Paryżu zażegnać strajk powszechny w okręgu stołecznym, znalazł się we wtorek w obliczu strajku urzędników państwowych oraz nowych zadań, wysuniętych przez związek zawodowych kolejarzy.

Pertraktacje między premierem Ramadierem, a delegacją, reprezentującą 1.800 tys. urzędników państwowych nie doprowadziły do porozumienia. —

Urzednicy państwowi grożą strajkiem w razie nie uwzględnienia ich postulatów.

Związek zawodowy kolejarzy ogłosił we wtorek komunikat, w którym zapowiada zwołanie nadzwyczajnego zebrania swej Rady Narodowej, celem omówienia sprawy proklamowania strajku, o ile rząd nie zgodzi się na wznowienie rokowań z przedstawicielami związku w kwestii podwyżki płac.

Postanowienie „Komisji Bałkańskiej”

NOWY JORK (PAP). Zgromadzenie Generalne Narodów Zjednoczonych 40 głosami przeciwko 6 i przy 11 wstrzymaniu się od głosowania postanowi-

ło powołać „Komisję Bałkańską” dla „czuwania nad sytuacją w Grecji i pomiędzy Grecją a jej północnymi sąsiadami”.

Józef WASOWSKI

Prezes Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Dziennikarzy P. P., odznaczony Orderem Polonia Restituta, Profesor Wyższej Szkoły Dziennikarskiej i Wydziału Dziennikarskiego Akademii Nauk Politycznych po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 21 października 1947 r. w Warszawie

ZARZĄD ODDZIAŁU
Zw. Zaw. Dziennikarzy P. P.
w Lublinie

Zakończenie polsko-radzieckich rokowań kolejowych

MOSKWA (PAP). W radzieckim ministerstwie komunikacji odbyło się podpisanie protokołów dotyczących rozliczeń wzajemnych należności pomiędzy kolejami polskimi i radzieckimi za rok 1946. Na podstawie tego protokołu kolej polskie otrzymała z tytułu rozliczenia ponad 10 milionów dolarów.

Równocześnie uzgodniono zmiany i uzupełnienia do kolejowej umowy granicznej oraz do taryfy kolejowej i osobowej. Dokumenty zostały podpisane przez radzieckiego wiceministra komunikacji Bieszczewa oraz przez przewodniczącego delegacji polskiej dyr. Wyszewskiego.

Z kraju

W pow. krakowskim chłopi opuszczają PSL

KRAKÓW (PAP). Rozwiązać Zarząd Powiatowy PSL i całą organizację PSL w pow. krakowskim — postanowiono na zebraniu chłopów aktywistów PSL z pow. krakowskiego, który się odbył 20 października roku bieżącego.

W imieniu Prezydium Zarządu Powiatowego PSL wniosek taki postawił prezes Powiatowego Zarządu PSL Bińczycy Andrzej.

Zebrani — jednogłośnie uchwalili ten wniosek i powzięli rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Ostatni proces w Krakowie — Mierzwy, Buczka, Kabata i innych przekonał nas całkowicie o powiązaniu się kierownictwa PSL z reakcyjnym podziemiem i wywiadem zagranicznym. Obserwujemy ostatnio, że w wyniku błędnej polityki kierownictwa PSL w pow. krakowskim, podobnie jak i w innych powiatach, chłopci gremialnie opuszczają partię Mikołajczyka. Ostatnio rozwiązały się gminne koła PSL w gminach: Ruzsca, Czernichów, Zabierzów, Skawina, Wieliczka wieś i Wieliczka miasto. W imieniu Zarządu Powiatowego PSL w Krakowie, odgradzamy się od reakcyjnego kierownictwa PSL”.

Pod rezolucją podpisani są: Prezes Zarządu Powiatowego PSL, Bińczycy Andrzej i dwudziestu pięciu aktywistów PSL, członków Zarządu Powiatowego, prezesów gminnych i gromadzkich.

6 milionów kwintali buraków przerobiono już w obecnej kampanii

WARSZAWA, (PAP). — Do chwili obecnej w bieżącej kampanii cukrowniczej rozpoczęły już pracę 23 cukrownie, z tego 8 w okręgu warszawskim, 5 — w lubelskim, 3 — w toruńskim, 6 — w opolskim i 1 — w gdańskim.

Pozostałe 53 cukrownie, które już przygotowały się do rozpoczęcia kampanii, uzupełniają w chwili obecnej swe zapasy buraka cukrowego i ruszą wstępnie jeszcze w ciągu października z wyjątkiem trzech nowo-odbudowanych na Ziemiach Odzyskanych, które rozpoczną pracę w pierwszych dniach listopada. Cukrownie przerobiły już około 6 milionów q buraków. Zawartość cukru w burakach w tym roku jest wyższa niż w ubiegłym. Zwózka buraków odbywa się planowo, zwłazdza, że obecnie kładzie się specjalny nacisk na maksymalne wykorzystanie żeglugi śródlądowej.

2 DNIA na dzień

Wybory samorządowe we Francji

Jeszcze nie ma ostatecznych wyników wyborów samorządowych we Francji, które odbyły się w niedzielę dn. 19 bm. Według danych dotyczących przeszło 4 mil. oddanych głosów tj. 25% — partia komunistyczna otrzymała 31%, partia de Gaulle'a — 40%, socjaliści — 20%, MRP (partia republikańsko-chrześcijańska) — 8%, na resztę ugrupowań — 1%.

Tyle suche cyfry. Ale za tymi cyframi kryje się obraz dyslokacji sił oraz przeobrażenia jakie zaszły we wzajemnym stosunkowaniu się do partii francuskich.

W czasie wyborów prowadzona była wieloletnia kampania przeciwko partii komunistycznej, w której brali udział wszyscy reakcyjniści od prawicowych socjalistów po lewicowych. Mimo tak silnej propagandy antykomunistycznej, w której nie brakło i naparę dolarowego, partia komunistyczna nie tylko utrzymała swoje pozycje, ale je na wet poszerzyła. Świadczy to o tym, że partia komunistyczna ma nadal poparcie klasy robotniczej, że jest jedyną partią wokół której skupiają się wszystkie republikańskie i postępowe siły narodu francuskiego, edw widzą w niej najbardziej bojowego i najbardziej konsekwentnego bojownika w obronie republiki i demokracji.

Z drugiej strony trzeba zanotować duży sukces, jaki odniosła partia de Gaulle'a i kleskę jaką poniosło MRP. Świadczy to o przegraniu powstania sił na prawicy, którą coraz bardziej skupia de Gaulle. O ile w pierwszym okresie po wyzwoleniu Francji reakcja jeszcze maskowała swoje intencje stawiając na MRP, na ruch katolicki, to obecnie przeszła jawnie na stronę de Gaulle'a — agenta imperializmu amerykańskiego. To, że de Gaulle otrzymał te głosy, które poprzednio otrzymywała MRP nie odbyło się bez wpływu Watykanu, który stał się jednym z głównych ordyników imperializmu amerykańskiego.

Nie należy jednak przeceniać sukcesu de Gaulle'a. „Humanité” przytacza ciekawe zestawienie, wskazujące, że mimo niewątpliwego sukcesu wpływy de Gaulle'a od czasu poprzednich referendum maleją. Tak np.: w referendum z 21 października 1945 r. teza de Gaulle'a uzyskała 66,5% głosów, 5 maja 1946 roku — 53%, 13 października 1946 r. — 46,0%, w czasie obecnych wyborów — 38,4%.

Charakterystycznym dla Francji jest stosunkowanie się sił w samym Paryżu. De Gaulle otrzymał większość w centrum, natomiast partia komunistyczna — na przedmieściach (41%). Dwie tendencje, które jak czerwona nić przewijały się przez historię — utrzymały się i nadal: reakcyjny centr Paryża, który w czasie Komuny Paryskiej uciekł do Wersalu i który w czasie minionej wojny witał na cześć Petain'a — agenta Hitlera, oraz okalający Paryż „czerwony pierścień” rewolucyjnego proletariatu.

Wybory samorządowe we Francji mają jeszcze jedną wymowę w stosunku do socjalistów francuskich. Rozbójnicka robota prawicowych elementów socjalistycznych przyczyniła się w niemałym stopniu do sukcesu de Gaulle'a i własnej porażki. Socjalistyczny rząd Ramadiera, prowadzący ugodową politykę w stosunku do reakcji francuskiej i imperializmu amerykańskiego niewątpliwie również przyczynił się do popełnienia wahań, które doprowadziły do zwycięstwa w obliczu obozu reakcyjnego. Mimo wzrostu głosów oddanych na partię de Gaulle'a lewica spotyka się z absolutną większością. O ile sukces de Gaulle'a jest wynikiem rozbiła w szeregiach klasy robotniczej i na lewicy, o ile wysuwa się konieczność stworzenia jednolitego frontu dla obrony Republiki Francuskiej przed jednoczącą się szeregami reakcją francuską.

Warszawa —

pomnik naszych największych przeżyć dziejowych

Na inauguracyjnym posiedzeniu naczelnej Rady Odbudowy Warszawy Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut wygłosił przemówienie, w którym w krótkich słowach zobowiązał dotychczasowe wyniki pracy w dźwiganii z gruzów naszej zniszczonej stolicy oraz wskazał na

potrzebę dalszej intensywniej pracy zwłaszcza przy budzeniu w społeczeństwie uczuć sympatii i ofiarności dla tego dzieła.

Prezydent zwrócił uwagę na ofiarności Śląska, który przoduje w akcji zbiórkowej na rzecz stolicy, oraz na istniejące około 3500 obywatelskich Komitetów

Pomocy w Odbudowie Warszawy i zaproponował utworzenie szerokiej organizacji społecznej, która by ujęła w swe ręce akcję dobrowolnych ofiar i zbiorów oraz mobilizację uwagi i pomocy społeczeństwa na rzecz odbudowy stolicy.

M. in. Prezydent oświadczył:

TOMY PISM Władysława Gomułki- Wiesława

„W walce o demokrację ludową” — pod tym tytułem ukazały się nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Książka” 2 obszernie tomy pism Władysława Gomułki.

Książka zawiera wybór artykułów i przemówień. Tom 1 obejmuje lata okupacji i okres powojenny do końca 1945 r., tom drugi zaś prace z okresu 1946 r. i połowy 1947 r.

Artykuły i referaty w tej cennej książce sięgają do ideologicznych i historycznych źródeł koncepcji demokracji ludowej — obrazują drogę rozwoju tej koncepcji i wreszcie za namajają czytelnika z praktyką umacniania demokracji ludowej w dobie obecnej.

Droga jaką przebyła Polska Demokratyczna od okresu walki podziemnej z najeżdżającą hitlerowskim po przez problemy i trudności nurtujące odradzony kraj aż do wykucia i skryształowania założeń dzisiejszej rzeczywistości — znajduje w pracy tej wszechstronne i głębokie naświetlenie.

Incydenty na granicy syryjsko- palestyńskiej

PARYŻ (PAP). Donoszą z Jerozolimy, iż na granicy pomiędzy Syrią a Palestyną doszło do szeregu incydentów. Komunikat wydany przez rząd palestyński stwierdza, że wojska syryjskie aresztowały 5 policjantów żydowskich, oraz że żołnierze armii syryjskiej wkroczyli na terytorium Palestyny. Dochodzenia są w toku.

Aresztowanie szefa niemieckiego Vernichtungskommando

BERLIN (PAP). W Augsburgu aresztowano szefa Vernichtungskommando niemieckich sił zbrojnych Tesbera. Został on rozpoznany na ulicy przez Żyda, który zdołał się uratować w czasie jednej z akcji likwidacyjnych na terenach wschodnich. Tesber przyznał się w pierwszym przesłuchaniu, że brał udział w likwidacji ludności żydowskiej na terenie Zw. Radzieckiego.

Chłopi z powiatu puławskiego zobowiązali się zapłacić podatek gruntowy

Pisaliśmy już kilkakrotnie o tym, że wbrew propagandzie reakcyjnej, chłopcy podatek gruntowy chętnie płacili. Pisaliśmy również o tym, że wielu chłopów nie płaciło podatku dlatego, że dotychczas nie otrzymali wymiaru podatku gruntowego. Ze sprawozdań z wieców, które odbyły się w powiecie puławskim wiemy, że te nasze twierdzenia były słuszne. W niedzielę 19 bm. odbyły się wiece w 18 miejscowościach powiatu puławskiego: w Końskich, Woli, Kurowie, Markuszowie, Garbowie, Nałęczowie, Wąwolnicy, Klemetowicach, Baranowie, Żyrzynie, Go-

Tegoroczna akcja wrześniowa na rzecz pomocy w odbudowie Warszawy zmobilizowała i poruszyła olbrzymie masy naszego społeczeństwa. W samej Warszawie liczne dziesiątki tysięcy jej mieszkańców pośpieszyły, aby własną pracą zadokumentować swe gorące pragnienie współzawodnictwa w odbudowie umiłowanego miasta. Można dziś śmiało stwierdzić, że coraz to liczniejsze warstwy naszego społeczeństwa zaczęły rozumieć, że sprawa odbudowy Warszawy to nie jest tylko sprawą wybudowania tytułu to a tytułu potrzebnych gmachów państwowych i społecznych, tytułu to a tytułu domów mieszkalnych sklepów, hal, czy teatrów — lecz, że to jest jedno z zadań historycznych Narodu, jedno z zadań dzisiejszego pokolenia, według których oceniać go będą następni.

Hasło: „odbudowa Warszawy, to sprawa całego Narodu” staje się już nie tylko hasłem, lecz realną rzeczywistością. Udział w odbudowie Stolicy staje się potrzebą i troską coraz większej liczby Obywateli we wszystkich zakątkach kraju. O współuczestnictwie w tym czynie ogólnonarodowym zaczynają już marzyć dzieci w szkołach Łodzi, Poznania, czy Krakowa, osadnicy dopiero co przybyli na Ziemię Odzyskaną, każdy dla którego uczucie patriotyzmu i czci dla bohaterów Stolicy Polski nie są uczuciami nieznanymi. Z tego rosnącego coraz bardziej wszędy i w głąb, w szerokie miliony masy pozytywnego ustosunkowania się do dzieła odbudowy Stolicy, obowiązani jesteśmy wyciągnąć właściwe wskazania i praktyczne wnioski. Będzie to zadaniem nowego etapu prac Rady.

Sukcesy wojsk komunistycznych w Mandżurii

PARYŻ (PAP). — Jak donosił agencja France Presse z Szanghaju, ofensywa chińskich wojsk komunistycznych w Mandżurii wzmogła się bardzo znacznie w ciągu ostatnich 24 godzin. Miasto Te-Hwei, znajdujące się na drodze do stolicy Mandżurii Czang-Czunu, zostało

zaatakowane z trzech stron przez oddziały komunistyczne. Sytuacja wojsk rządowych w tym mieście jest bardzo poważna. Donoszą również o wzmożonej działalności chińskich wojsk komunistycznych w prowincji Szan-Tung i w centrum prowincji Ho-Pei.

W Czechosłowacji aresztowano przemysłników międzynarodowej bandy

PRAGA (PAP). Dziennik „Rude Pravo” donosi, że w związku z wykryciem przed kilkoma dniami w Pradze międzynarodowej bandy przemysłników aresztowano już 80 osób, które pozostawały w ścisłym kontakcie z bandą i trudniły się nielegalnym handlem. Na czele bandy stał Węgier Sator, który był poszukiwany przez policję szeregu państw europejskich od 10 lat.

Górnicy chilijscy nie dopuszczają żołnierzy do kopalń

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Santiago w Chile, że tamtejszy rząd podjął próbę zlikwidowania strajku trwającego od szeregu dni, przy pomocy oddziałów wojskowych. Żołnierze, którzy z polecenia władz rządowych mieli przejąć kontrolę nad kopalniami nie zostali dopuszczeni do nich

stawali w ścisłym kontakcie z bandą i trudniły się nielegalnym handlem. Na czele bandy stał Węgier Sator, który był poszukiwany przez policję szeregu państw europejskich od 10 lat.

PRZEGLĄD Prasy

Aglosasi popierają reakcję i faszyzm

Niedawno w Londynie miały miejsce zajścia i awantury, wywołane przez profaszystowską Brytyjską Ligę b. Wojskowych. Odpowiedzialnym za zajścia uczyniono jednego z przywódców Ligi — Jeffrey Hamma. Sąd brytyjski jednak uwolnił od winy i kary pociągniętego do odpowiedzialności faszystę motywując tym, że jego przemówienia miały charakter polemiki politycznej ze stronnictwami skrajnie lewicowymi. Ponieważ jednak w wyniku tych przemówień odbyły się demonstracje i zajścia antyżydowskie, sąd zwrócił uwagę Hammowi, aby na przyszłość był ostrożniejszy. W związku z powyższym organ brytyjskiej partii komunistycznej

„Daily Worker”

pisze:

„Wyrok sądu podkreśla fakt, iż po wieloletniej wojnie, prowadzonej przeciwko faszystom, która kosztowała miliony istnień ludzkich, jedynie Wielka Brytania spośród krajów walczących, legalizuje działalność faszystowską.

Wyrok uniewinniający Hamma pozbawia prestiż Wielkiej Brytanii w oczach wszystkich tych, którzy przez długie lata walczyli po to, aby zniszczyć faszyzm”.

Od tolerancji wobec rodzimego faszyzmu do ochrony faszystowskich mściwołów w innych krajach jest tylko jeden krok. Najlepiej nas o tym przekonuje stosunek anglosasów do przestępców wojennych.

Anglicy tolerują faszyzm w Europie, Amerykanie zaś — w Azji. W amerykańskiej strefie okupacyjnej w Korei od dawna jest prowadzona nagonka przeciw żywiom demokratycznym. Amerykańskie władze okupacyjne w celach wyraźnej prowokacyjnych fabrykują różnego rodzaju „spiski” i „powstania”. Inspirowana przez Amerykanów reakcyjna prasa koreańska drukuje oszczerze artykuły i wrogi wypady przeciwko delegacji radzieckiej we wspólnej komisji radziecko-amerykańskiej, insynuując jakoby delegacja radziecka zajmowała się organizowaniem komunistów południowo-koreańskich.

Wszystko to jest robione w tym celu, aby dowieść konieczności dalszego pobytu oddziałów amerykańskich w Korei Południowej, które otwarcie popierają reakcję koreańską i nie ukrywają tego nawet przed opinią publiczną.

W związku z powyższym mociowska

„Prawda”

omawiając wniosek USA rozpatrzenia kwestii koreańskiej przez Zgromadzenie Generalne ONZ, stwierdza, że

„W Korei Południowej istnieje spisek, ale nie jest to spisek partii robotniczych lub frontu jednolitej demokracji. Cały świat widzi, że w Korei Południowej tworzy się spisek imperialistów amerykańskich i reakcyjistów koreańskich przeciwko wolności i niepodległości narodu koreańskiego”.

Wielka jesienna sprzedaż drzewek owocowych szczekarkowskich ROLNICY!

Związek Samopomocy Chłopskiej w Lublinie zwyczajem sezonów poprzednich rozpoczął sprzedaż drzewek owocowych ze znanych szkółek szczekarkowskich.

Sprzedaż odbywa się w LUBLINIE, przy ul. Spokojnej Nr. 5 — a w dnie jarmarczne: w PIASKACH LUT., MARKUSZOWIE, LUBARTOWIE i w ŁĘCZNIE

CENY NA DRZEWKA SĄ NASTĘPUJĄCE:

jabłonie do 140 zł., wiśnie do 140 zł., czereśnie do 140 zł., śliwy do 140 zł. orzechy włoskie do 200 zł., porzeczki do 40 zł., krzewy ozdobne do 150 zł.

Drzewka szczekarkowskie najbardziej nadają się na glebę lubelszczyzny, odporne na mrozy i obficie owocują. Rolnicy śpieszcie się z zakupem, gdyż posiadamy bogaty wybór drzewek.

Ceny są bardzo dostępne, przy hurtowym zakupie udziela się 10 procent rabatu.

Członkom Związku Samopomocy Chłopskiej udziela się rabatu.

Wojewódzki Związek Samopomocy Chłopskiej w Lublinie

Na Odbudowę Warszawy

Pracownicy Spółdzielni Elektryków w Lublinie, Krak. Przedm. 34 przekazu na Odbudowę Warszawy złotych 13 100 —.

Dokąd

dzisiaj idziemy

KINA

APOLLO: — Konwój.

BALTYK: Carrie klamie

RIALTO: — Kopciuszek.

Pocz. w dni powsz. godz. 15, 17, 19

Pocz. w niedziele i święta: godz. 13, 15, 17, 19.

TEATR MIEJSKI

„Pigmalion”.

TEATR MUZYCZNY

Im. Żołnierza Polskiego

Codziennie od godz. 19.30 „Przedstawienie literacko - baletowe”

„Pan Tadeusz”, „Żelazny”, „Dziwczynka z zapalnikami”, „Straszny Dwór” (fragmenty inscenizacyjne)

KOMUNIKAT Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Zarząd Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej powołując się na uchwałę plenium OKZZ przy udziale Rad Za-

Drukarze — Warszawie

W dniu 18 br. na terenie zakładu Pierwszej Drukarni Państwowej odbyło się zebranie, na którym pracownicy uchwaliłi jednodniowy zarobek poświęcić na odbudowę Warszawy.

Jak bliska i droga sercu każdego robotnika jest Stolica, niech posłuży przykład drukarzy i innych za ich przykładem poszli i inni robotnicy.

Pracownicy Drukarni w myśl uchwały OKZZ opodatkowali się 0,5% na Odbudowę Stolicy.

Na tym samym zebraniu pracownicy wysłuchali krótkiego i treściwego referatu przedstawiciela Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

W toku dyskusji zabral głos przewodniczący Rady Zakładowej ob. Sylw. Władysław, który zapewnił, że każdy drukarz był członkiem Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

kladowych z dnia 15 X. br. prosi Zarząd i Dyrekcję wszystkich zakładów pracy na terenie m. Lublina, aby z dniem 1 listopada br. wpłacali zbiorowo od swoich pracowników 1% od zarobku do 10.000 zł. i 2% od zarobków powyżej 10.000 zł. miesięcznie na nasze konto Nr. 572 w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego w Lublinie, przy ul. Kacubyskiej 7. Prosimy przy tym, aby

zakłady pracy sporządziły listę wpłat w 2 egzemplarzach, z których jeden pozostaje w zakładzie pracy, a drugi otrzymuje spółdzielnia dla dokonania wpisu do kartotek indywidualnych.

Sprawa deklaracji członkowskich zostanie załatwiona w terminie do dnia 1.XI. br., a statuty wraz z książeczkami członkowskimi Spółdzielnia dostarczy w listopadzie.

Wzór listy.

Nazwa zakładu pracy. Lublin, dnia 47 r.

LISTA PRACOWNIKÓW

członków Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

którzy wpłacili 1—2% od zarobków za m-c na rzecz Lub. Spółdz. Mieszkaniowej.

L. p.	Nazwisko i imię	wysokość zarobku netto	potrącono %	koszt potrącenia	Podpis
1.	Kulik Władysław	8.630.—	1%	86.—	
2.	Pakuliński Józef	16.325.—	2%	326.—	

Zawiadomienie

Podajemy do łaskawej wiadomości, że w dniu 22-go października 1947 roku przy ul. Krak.-Przedmieście 49-51

**OTWORZYLIŚMY
Spółdzielczy
Dom Towarowy L.S.S.**

w którym jest

**14 różnych działów
bogato zaopatrzonych w towary
po cenach niskich**

Zapraszamy wszystkich naszych Członków, Sympatyków i wszystkich ludzi pracy do zwiedzania i czynienia zakupów w nowopowstałej placówce handlowej.

Lubelska Spółdzielnia Spożywców

Przetarg ograniczony

Zakład Garbarsko - Kuśnierski w Kurowie ogłasza przetarg ograniczony na roboty remontowe.

Oferty należy składać w Zjednoczeniu Przemysłu Skórzanego w Lublinie, ul. Towarowa 41.

Termin składania ofert w zalakowanych kopertach do dnia 25. X. 47 r. do godz. 9-tej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10-tej w Zjednoczeniu Przemysłu Skórzanego w Lublinie.

Do ofert należy dołączyć 10% oferowanej sumy jako wadium.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek kosztów.

1745 Zakład Garbarsko - Kuśnierski w Kurowie

Ogłoszenie o przetargu

Techniczna Obsługa Rolnictwa Przedsiębiorstwo Państwowe — Warsztaty Okręgowe w Lublinie — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- 1) Instalacji elektrycznej oświetleniowej,
- 2) remont budynku warsztatowego murowanego parterowego, składającego się z 7-miu hal montażowych.

W skład robót wchodzi: a) prace rozbiórkowe przygotowawcze do remontu, b) roboty murarskie, c) roboty ciesielskie, d) roboty stolarskie, e) roboty dekarne, f) roboty betonowe, g) roboty szklarskie, h) roboty wodociągowe, i) roboty kanalizacyjne.

Termin całkowitego wykonania 31. XII. 1947 r. Podkłady przetargowe otrzymać można w Sekretariacie Technicznej Obsługi Rolnictwa przy ul. Fabrycznej nr 28. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Sekretariacie Przedsiębiorstwa. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 października 1947 r. o godz. 12.00. — Do oferty należy dołączyć kwit wadialny na sumę 2 proc. od sumy kosztorysowej na wpłaconą kwotę na konto naszego r-ku nr 1534 w Państwowym Banku Rolnym.

Oferenci mogą składać oferty na dowolną z wyżej wyszczególnionych robót. Techniczna Obsługa Rolnictwa zastrzega sobie prawo: a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, b) częściowego skorzystania z oferty, c) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

1751 Zarząd T. O. R. P. P. w Lublinie

- DROBNE OGŁOSZENIA -

PRACA

OSOBA starsza szyjącą dobrze, może pomagać w domu, przypilnować dzieci. Wiadomość: Dolna Panny Marii 58 — Koszyka. 1742

DWIE rutynowane maszynistki poszukują pracy popołudniowej. Zgłoszenia Administracja „Sztandar Ludu”, 1752

KUPNO — SPRZEDAŻ

DYKTA. forniery, pilśbia, deski dębowe Jezuicka 21. 1254

CENTRALA Handlu Detalicznego Zw. b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych poleca olbrzymi wybór najlepszych towarów dla wszystkich. Ul. Świętoduska 18. 1743

Z GUBY

SKÓRA Jan zam. gm. Krzywiczki unie ważnia skradzioną kennkartę, koncesję tytoniową, asygnowaną na drzewo, oraz dowód tożsamości kenia. 1726

UNIEWAŻNIAM skradzioną kennkartę wydaną przez gm. Tarło na nazwisko Bryk Józef zam. wieś Zabiele, gm. Tarło, pow. Lubartów. 1736

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd Skarbowy w Puławach, oraz wszystkie rachunki na nazwisko Łukasiewicz Aleksandra zam. w Markuszowie. 1738

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę na nazwisko Zychowicz Zofia. 1739

UNIEWAŻNIAM skradzioną kennkartę, kartę rejestracyjną wydaną przez gminę Rybczewice, oraz kartę z RKU Zamość na nazwisko Fornal Józef zam. wieś Władysławów, gm. Rybczewice, pow. Krasnostaw. 1740

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty, upoważniające do pobierania renty po synie wydane przez Urząd Skarbowy w Lublinie na nazwisko Zbik Józefa zam. Rury Jezuickie, gm. Konopnica pow. Lublin. 1741

UNIEWAŻNIAM zagubione świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Powszechnej we wsi Krępiec na nazwisko Gorzel Maria - Wanda zam. Lublin, Fabryczna 43 m. 1. 1744

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę na nazwisko Pytel Stanisław zam. wieś Hołowino, gm. Opole. 1748

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty na nazwisko Palczak Franciszek zam. Tomaszów Lubelski, ul. Św. Jurka 2. 1749

UNIEWAŻNIAM kartę odroczenia wydaną przez RKU bialskie na nazwisko Iwaniuk Jan zam. Witulin, gm. Witulin, pow. Biała Podlaska. 1755

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę wymeldowania wydaną przez gm. Ludwin na nazwisko Toru Antoni - Mieczysław i Janina, zam. Lublin, Wapienna 9. 1750

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty wydany przez gm. Potok Wielki na nazwisko Rudnicki Piotr zam. wieś Potoczek, pow. Kraśnik. 1754

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski w Parczewie, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kratoszyn na nazwisko Kaczmarek Jerzy. 1755

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę z Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Chmielewski Stanisław i Bronisława oraz prawo jazdy i legitymację Zw. Zawodowego na nazwisko Chmielewski Zygmunt zam. Lublin, Skibińska 15 m. 2. 1752

OTWARCIE Pierwszego Powszechnego Domu Towarowego w Lublinie

Wczoraj został otwarty w Lublinie Pierwszy Powszechny Dom Towarowy LSS. Na otwarcie przybyli przedstawiciele miasta, województwa, partii politycznych, Zw. Zaw., Zw. Rewizyjnego, spółdzielczości oraz licznie zaproszeni goście.

W imieniu Zarządu przywitał zebranych prezes Krupka, który w krótkich słowach podkreślił znaczenie Domu Towarowego. Prezes Rady Nadzorczej LSS tow. Dmowski przebiegł wstępnie, dokonując w ten sposób symbolicznego aktu otwarcia.

Dyrektor Handlowy LSS tow. Siwek oprowadził następnie gości po Domu Towarowym.

Pierwszy Powszechny Dom Towarowy LSS mieści się przy ul. Krakowskiej Przedmieście 51 w lokalu, w którym znajdowały się poprzednio sklepy LSS-u. Lokal został przystosowany do nowych wymogów. Na wstępie zwiedzili goście pięknie urządzonej tekstylny, konfekcyjny i pasmanteryj. Zauważyli wszystkich bogaty asortyment towarów. Niczego nie brakło na półkach: jedwabie, pledy, żorżety, perkalę i płótna, plusze i aksamity, firanki, dywany i linoleum.

Tuż obok stasy damskiej, męskiej i dziecięcej bielizny — zwyczajna perkalikowa i wytworna jedwabna, wdzienie kompletów damskich z wełny i milanesu, puszyste ręczniki froté, olbrzymie zimowe pledy, wielobarwne koiderki dziecięce.

W sąsiednim przegrodzeniu garnitury męskie, suknie damskie, palta, deszczowce dla kobiet i mężczyźni, nie brak nawet kurtki skórz. i rękawie podszycane futrem, jak również i kapcie.

Z kolei oglądamy dział rybny, w którym znajdują się wszelkie wyroby i przetwory rybne, a już w najbliższych dniach będą tam też do nabycia ryby żywe. Odpowiednie na ten cel baseny są w przygotowaniu.

Następny dział perfumeryjny — komercyjny nie mniej pięknie urządzonej jest zaopatrzonej też w wyroby drogerijne, wszelkie wyroby gumowe, mydła itd.

W następnym dziale — gospodarstwa domowego wzbudzają zachwyt piękne kryształki i porcelana. Uwagę zwracają niezwykle niskie ceny naczyń kuchennych oraz wyrobów cynkowych. Oczywiście uwzględniono już we wszystkich towarach nowoobowiązuje zniżkę cen. Są one niskie na

weł w porównaniu z cenami państwowymi.

Niezwykle charakterystyczne światło na to, jaki wpływ może mieć Dom Towarowy na kształtowanie się cen na rynku lubelskim rzuca fakt, o którym opowiedział dyr. Siwek. Przybyła do niego delegacja Zrzeszenia Kupców Polskich z prośbą by zmniejszał sprzedaż artykułów po tak niskich cenach, gdyż w przeciwnym razie zwróci się do Centrali Zbytu, by nie dostarzała ich dla Domu Towarowego.

Przechodzimy do działu spożywczego. Pod pięknie ułożonymi towarami uginają się półki. Nie brak tu niczego. Krupy i maki, polada i ci-

kerki, kompoty i wszelkie przetwory owocowe, jabłka, jednym słowem niczego tu nie brak.

Ostatni dział to wódeczarnia — winny, lecz już w przyszłym miesiącu zostanie on zamieniony na papierniczy i artykułów piśmiennych.

Zwracamy się do prezesa Krupki i dyr. Siwki z zapytaniem, na jak długo tego wszystkiego wystarczy. Otrzymujemy odpowiedź, że Dom Towarowy nie jest czymś krótkoterminowym, ale obliczony jest na działalność długofalową. Magazyny są we wszystko zaopatrzone.

Powszechny Dom Towarowy ma zaopatrzyć społeczeństwo jak najtaniej

we wszystko, co jest potrzebne w gospodarstwie domowym. Ma stać się regulatorem cen i stabilizatorem rynku lubelskiego.

Dla potwierdzenia, że tych towarów naprawdę nie zabraknie prowadził nas tow. Siwek do tzw. podręcznych magazynów, które mieszczą się pod każdym dzianem. Patrząc na zapasy towarów możemy stwierdzić, że rzeczywiście nie ma obawy, by zabrakło czegokolwiek w Domu Towarowym.

Dobrze się stało, że LSS zdobyło się na iniekcję stworzenia na terenie Lublina tak ważnej placówki, jaką jest Dom Towarowy, chcemy wierzyć, że sprostą swemu zadaniu. Gog.

Chelms

Wiece w gminie Sawlin i Pawłów

W niedzielę 19 bm. odbyły się wiece w gminach Sawlin i Pawłów. Wiece te organizowane były przez Powiatowy Komitet Polskiej Partii Robotniczej. Tematem wygłoszonych referatów były aktualne sprawy gospodarcze. Ciekawym jest, że chłop, który z początku niechętnie zgodził się na urządzenie wiecu, po referatach i dyskusji, która się wywiązała prosił, by częściej przyjeżdżać do nich i informować o tym, co się dzieje na świecie i w Polsce.

W Chelmie wieczorem brak prądu

Chelmski odbiera prąd elektryczny z linii, która nie ma elektryczności.

mojska buduje się wysokiego napięcia, bardzo często wyłącza prąd dla Chelma. Wszystko to byłoby w porządku gdyby nie fakt, że prąd jest wyłączony w godzinach, kiedy światło jest najbardziej potrzebne. O godzinie 5, 6 i 7 przeważnie prądu w Chelmie nie ma. Dopiero gdzieś o godzinie 8, a nawet często dopiero o godzinie 10-tej można korzystać ze światła elektrycznego. Paraliżuje to w wielkim stopniu życie gospodarcze i kulturalne m. Chelma. Należy również dodać, że wraz z pozabawieniem światła mieszkańcy Chelma są pozbawieni również wody, bo brak prądu uniemożliwia otrzymanie wody.

Konferencja Miejskiego Aktywu PPR i PPS

W piątek dnia 24 bm. odbędzie się w Chelmie konferencja Miejskiego Aktywu PPR i PPS. Konferencja od-

będzie się w świetlicy Powiatowego Komitetu PPR o godz. 17. Wygłoszony będzie referat o międzynarodowej sytuacji politycznej w powiązaniu z naradą 9 partii.

Konferencja w sprawie uporządkowania grobów poległych bohaterów

W poniedziałek 20 bm. odbyła się w starostwie konferencja w sprawie uporządkowania grobów poległych bohaterów. Na konferencję przybyli zaproszeni przedstawiciele partii organizacyjnych i zawodowych. Uchwalono, że do 2 listopada wszystkie groby bohaterów mają być uporządkowane, a w dzień Zaduszny będą się na nich składać wieńce. Dla uczczenia pamięci bohaterów odbędzie się w tym dniu akademii.

„Aby nie zatęchły się w pamięci wydarzenia i fakty...”

(Wspomnienia tow. Pytla o bitwie pod Kochanami)

Obecny starosta lubelski ob. Jan Pytel, dawny partyzant Gwardii Ludowej oddziału im. Bartosza Głowackiego pseudonim „Leon” mówi: „Wspomnienia swoje chciałbym poświęcić wszystkim towarzyszom broni, którzy zginęli w walce o wolność z przeważającymi siłami niemieckimi, chcącymi opanować świat i podporządkować go hitlerowskiemu faszystowskiemu.

Obraz bitwy pod Kochanami miał przebieg następujący: W drugiej połowie października znalazłem się w Rzeczy jako członek Okręgowego Komitetu PPR — Południe. W lasach lipskich zarządzono odpływ Komitetu oraz koncentrację oddziałów i sztabu Gwardii Ludowej, przy czym mieliśmy podjąć rzut większej ilości broni i amunicji zapowiadany przez Dowództwo Armii Czerwonej dla naszych oddziałów.

Dołączyłem się do 40 osobego oddziału, dowodzonego przez „Bogdanę” lub Heńka Lubelską i na 8 podwodach wyruszyliśmy do zakonspirowanego miejsca zbiórki w lasach lipskich w okolicach wsi Janiki — Kochany.

Było zimno. Pochmurny październikowy zmierzch przejmował chłodem i wilgocią. Na trasie drogi musieliśmy wymylnie przejazd kolejowy, słynny z zasadzek na partyzantów. Wg

instrukcji mieliśmy na kilka set metrów przed przejazdem zejść z wozów i przejść niebezpieczne miejsce w szyku ubezpieczonym.

Ukolysany jednostajnym ruchem wozu, wtulony między towarzyszy usnąłem. Obudził mnie piekielny pęd i krzyki woźniców. To nasi ludzie, którym nie chciało się schodzić z wozów w brawurowy sposób „z do b y w a l i” niebezpieczny przejazd. Ta osobliwa strategia była podobno częściej stosowana, a mimo jej absurdalności nigdy jakoś nie zawodziła. Na miejsce przybyliśmy w późnych godzinach nocnych.

Rankiem stwierdziłem, iż obóz rozłożony w dobrze obranym miejscu nad rzeką był świetnie zorganizowany. Rozległe dokoła lasy, bliskość wody, duża odległość od skupisk niemieckich tworzyły dogodne warunki dla nas — ludzi skazanych przez Niemców z góry na śmierć. Kilka mocnych szafów, parę namiotów i specjalny namiot dla rannych stanowiły całość obozu. W szpitalu znajdował się ciężko ranny dowódca sowieckiej grupy dywersyjnej oraz kilku gwardzistów pod troskliwą opieką 4 kobiet sanitariuszek.

Szefem sanitarnym był zbiegły z niewoli niemieckiej czołgista — doktor medycyny. Mi-

mo ciężkich warunków i trudności jakie sprawiał szpital, był on naszą dumą i postawiliśmy sobie za punkt honoru utrzymać go.

Do obozu w tym samym czasie przybyli: Antoni Paleń — pseud. „Jastrząb”, „Szela” — b. minister Rolnictwa poseł Bieniek, „Jim” — mjr. Wacław Czyżewski, Szymański Tadeusz — pseud. „Lis”, Kowalski — pseud. „Cień”.

Dowództwo nad całością obozu i nad koncentracją oddziału dźwierzyl p. Grzybowski — pseud. „Orzeł”. W obozie panowała serdeczna atmosfera. W czasie wolnym od ćwiczeń i konferencji panował isie wielki humor, krzyżowały się dowcipy, powiedzonka i figle, przeplatane żołnierskimi piosenkami. Działo się to w otaczającym nas zewsząd morzu olbrzymiej siły niemieckiej, wyposażonej w najnowocześniejszą broń i zdobycze techniki, nauczającej zbrodniczą ideą faszystów. Zgromadzona w obozie w liczbie ok. 130, brała partyzancka przedstawiała naprawdę osobliwy widok. Obok gwardzistów ubranych w mundury polskie, widniały mundury sowieckie, niemieckie, ubrania cywilne. Okrycia głowy stanowiły hełmy, rogatywki, furazjerki, skórzane kaski i kapelusze. (C. d. n.)

8.000 repatriantów przyjedzie z ZSRR

Ostatnie transporty repatriantów ze Zw. Radzieckiego przekroczyły liczbę 1000 osób. Spodziewane są już w najbliższych dniach następne transporty. Wojewódzki Oddział PUR w Lublinie przygotowany jest na przyjęcie jeszcze 9 tysięcy repatriantów. Ostatni transport w liczbie 132 osób przybył do Białej w dniu 15 bm., skąd repatrianci po otrzymaniu dokumentów i biletów kolejowych rozjeżdżali się do swych rodzin znajdujących się w kraju. (i)

Ze sportu

ZZK (Chelms) — WKS Szturm 5:1 (2:1)

W decydującym meczu rozegranym na boisku przy ulicy Okopowej ZZK z Chelma zdecydowanie pokonał WKS „Szturm” 5:1. Wojskowi w drugiej połowie meczu niepotrzebnie dopuścili się gry zbyt ostrej, specjalnie polując na graczy. Goście jako zespół wypadli bardzo korzystnie, aniżeli gospodarze. Szczególnie w drugiej połowie meczu, przejęli całkowicie inicjatywę, stwarzając wiele groźnych momentów pod bramką wojskowych.

Serie bramek rozpoczął Syczuk. Wkrótce Wośński podwyższył wynik na 2:0. Gospodarze uzyskali honorowy punkt ze strzału Droida (uzyskany z karnego).

Po przerwie zaznacza się zdecydowana przewaga kolejarzy. Wypady ich są dość groźne. W 7 min. Puchowski uderza pomocnikiem, mija obrońcę gospodarzy i z bliskiej odległości nieuchronnie strzela — 3:1.

Kontrwypady wojskowych obrona gości z poświęceniem broni — wybijając daleko w pole. Wojskowi zaczynają grać brutalnie. Sędzia ob. Wilgusiak natychmiast interweniuje. W 14 min. Wośński wózkuje z kolei trzech graczy wojskowych, strzela — 4:1. Napór gości na bramkę przeciwnika stale wzrasta. W 25 min. Puchowski strzela — Rut wypuszcza z rąk oslądłą piłkę i wynik brzmi 5:1. W 32 min. gracz drużyny wojskowych fauluje Berckiego, którego znoszą z boiska. Ostatecznie mecz przynosi wysokie zwycięstwo gościom. Zawody prowadził ob. Wilgusiak bardzo dobrze.

Klub Kultury Fizycznej

Celem upowszechnienia wychowania fizycznego i sportu wśród szerokiego rzesz społeczeństwa Wojewódzki Ośrodek Wychowania Fizycznego w Lublinie organizuje Klub Kultury Fizycznej. Do klubu może należeć każdy niezależnie od wieku, płci lub zajęcia zawodowego z wyjątkiem tych, którzy są już członkami czynnych klubów sportowych. Zgłoszeni będą podzieleni na grupy uwzględniając usprawnienie fizyczne, wiek i płeć. Zajęcia będą prowadzone przez wykwalifikowane instruktorki i instruktorów. Opiekę lekarską zapewni Wojewódzka Poradnia Sportowa — Lekarska. Dwa razy w tygodniu od godziny 17—18 przewidziane są ćwiczenia obejmujące gimnastykę, piłkę siatkową, koszykową, tańce narodowe i narciarstwo. Każdy uczestnik nowopowstałego klubu musi mieć własny kostium gimnastyczny i pantofle. Składka miesięczna wynosi 100 zł. Zgłoszenia do Klubu Kultury Fizycznej przyjmuje Woj. Ośrodek WF — Dom Żołnierza pokój Nr 86, I piętro codziennie od godziny 8—14. Zgłoszenia będą przyjmowane do 1 listopada. (i)

CENNIK OGŁOSZENIOWY:

200. RAMKOWE W TEKSCIE: 40 zł do 100 mm, 50 zł. od 101 do 200 mm i 80 zł powyżej 200 mm. NEKROLOGI: 25 zł do 50 mm, 30 zł od 51 do 100 mm, 45 zł od 101 do 150 mm i 60 zł powyżej 150 mm. Niedziela i święta 20 proc. drożej. Za zastrzeżenie miejsca w tekście 100 proc. wśród drobnych do 50 mm i szp. 50 proc. ponad 50 mm, dwuznakowe 100 proc. drożej.

Wydawca: Komitet Wojewódzki PPR Naczelni Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” Redakcja i Administracja Lublin, Krak. Przedmieście 62. Telefon: Redakcja 20-04, Redaktor Naczelny 26-93, Administracja 20-51, Kierownik 39-02. Konto czekowe nr. 11.445. Odbito czcionkami Pierwszej Drukarni Państwowej w Lublinie, Zamojska 12.

A — 14579

Warunki prenumeraty: Z doręceniem do domu i na orowiancie zł. 75 miesięcznie, bez doręczenia zł. 70.